

Blask Taa srebrne BM wjeżdża na teren,
Co się przypieprzasz, jestem szpanerem.
Pierdole niesmak, to jest szczere,
Fura jest niezła i turla fele.
Moje toczy fele, toczy fele,
Słabych proszę jestem Bezelem.
Chcę błyszczeć - to oczywiste,
Mam występ, milczeć, zamknij pizdę.
Esende Mylffon bo to mój flow i styl to,
Czuj to, to ja i mój hip-hop tylko.
Tym płynę, jestem złym buhh'a synem,
Słuchaj tak jest tutaj ze stylem.
Ja i moje ziomki nie umywamy rąk i
Bywamy, wpadamy, jaramy gibbonki.
Możesz sądzić że jesteśmy chamy,
My to i tak nagrywamy ciągle

Ref.x2

B - tego chcę, to jest cel.
L - mieć jak najwięcej zer.
A - teraz jest na to czas.
B.L.A.S.K Blask!

Wiesz co? Jak zarobię pierwszy melon,
To wypiję Twoje zdrowie, człowiek elo
Póki co pije zdrowie bezeli,
Przekazuję ten kielich bezelom, [?]
W oczy szczypie coś w tym typie, j
Ak latasz w konkretnej ekipie.
Ty, Tobie pozostaje wycie,
Przy każdej następnej płycie, typie.
Tu spędziłem życie, Esenede,
Tu mogłeś widzieć na żywo tę gębę.
Tak to ja - wariat, Ema Ema,
Ja i armia ogarniamy tu temat.
Poginam sto procent oryginał,
Wchodzę, przejmuję wodzę i finał.
To wszystko się niewinnie zaczyna,
A styl jest nagminnie przy nas.

Ref.x2

B - tego chcę, to jest cel.
L - mieć jak najwięcej zer.
A - teraz jest na to czas.
B.L.A.S.K Blask!

Strzelam świerszcza, wjeżdżam,
Mają wiedzieć kim jest ten koleżka.
Mają widzieć o mnie tu i gdzieś tam,
Besztam, nie obchodzi mnie reszta.
Zapamiętaj mój krzywy pysk,
Mam cisk na prawdziwy zysk.
Mieć hajs, mieć błysk i blask,
Mieć fanki, mieć pisk i wrzask.
Hulanki, balangi, gruby lans,
Ty teraz mordę zamknij i patrz.
Ludzie z tych klas robią to tak,

Złudzenia masz, taa świat jest nasz.
Bezel bezelom wjeżdża na rejon,
Jest cała reszta składu Ołjeor
Wchodzę na dół, do podkładu,
Powiedz światu że już się zaczęło.

Ref.x2

B - tego chcę, to jest cel.
L - mieć jak najwięcej zer.
A - teraz jest na to czas.
B.L.A.S.K Blask!

Cały czas! Cały czas! Non-stop! Non-stop!
Jedziemy Radio Emisja.